



8325

Kryzyk Józef  
 urodzony: 12-III-1915 roku  
 narodowość: Polska wyzn. rzym-kat  
 zawód: tolnik  
 stan: kawaler.

### Oboz więźniów polnych.

W październiku do niewoli Sowieckiej dnia 1915-1934 r.  
 w m. Kłodzkiem, tam gdzie Nas zgromadzono, i  
 odmaszerowaliśmy do Łucka, podczas trzy-dwudniowym  
 marszu niedali nic jeść nawet wody, gdy więc  
 nadechodzita sprząca na boki u doliny, gdzie  
 opuszczano u kół wozów, gdzie musielismy nocować  
 i spać po 4-tych dniach załadowali Nas na transport  
 skąd odwiezli do Szepietówki u czego doby nie otrzymaliśmy  
 żywności u Szepietówce również nas sprząca do lasów  
 gdzie otrzymaliśmy pierwszy raz żywność, na jedną  
 osobę po 200gr. chleba 1/2 ltr. wody, Szepietówkę  
 zostaliśmy załadowani na transport gdzie również  
 wieziono do Nowograda Kijowa, tak jakby tam i sprowadzi  
 jako przedstawicieli, narazie dojechalismy do Nowograda  
 gdzie zostaliśmy wyładowani, również życie było ciężkie.  
 nie było żadnej higieny Nasz niedawiały spać żywność  
 dawali po 300gr. chleba 1 ltr kapusty.  
 z Nowograda jedną Nas grupę wyrzucili do Karakuba  
 do robót kamiennymi tam gdzie byliśmy do 400.  
 Skąd zostaliśmy załadowani do wagonów zakratowanych  
 nie wypuszczono Nas na powietrze, wieziono na Pol.  
 podczas drogi dawali po 300gr chleba i zgniłą rybę  
 przypięto do miejsca kolejki skończyła się, zostaliśmy  
 załadowani na barki gdzie było tak przygotowało  
 że trzeba było stać przez całą podróż, gdy się  
 skończyła ta podróż wysadzono Nas i sprowadzono do  
 lasów



po tej przylumnej podług zapowiadanej epidemii, gdzie się  
rozpoznały masowe objawy naszych dotkniętych śmiercią  
Do wybudowania baraków nucieliśmy spacer pod gołym  
niebem gdzie była ziemia zamieszkała i zwierzęta  
Śmierć rozpoznała się 12-14 godz. praca gdzie  
dawano nam normy że możliwie było wyrobić  
tak sobie nam mówią i powiedzieli tu jest taka  
zasada kto normy wyrobił ten je a kto nie ten  
z głodu zdycha, do prac wyznaczano los  
w podartych ubraniach, kto powiedział że jest głodny, bony  
do pracy nie pojdzie go zamknięto na kilka dni  
żywiość dawali na 3-4 dni 200gr. chleba 1ltr wody  
gdzie zachorował odprowadzano do lekarni gdzie lekarz  
przysłał że jest chory ale pracować mu nie jeździ  
Skąd spontaniem prowadzono do miejsca pracy i udzielano  
pomocy lekarskiej napuszczając psa przez S.K.H.D.  
gdzie dołatkując szarpnął za tylną część ciała dopuścił  
dostał do miejsca pracy i tak mówiono że trzeba  
pracować a myśleć o Tobie bo polski wam  
nie będzie bo wam Anglia myśli że wam da  
i wy kto niewierze bo Anglia jest prostym  
bo my jej dobrze znamy, Horarie pobytu na Poln.  
Kas zastreszało że domów i rodzin wygląda  
nie będzie się nie widać w Sowietach zięć narwa  
na wązkiej starcy. Narosie przynęcał czas gdzie została  
droga wolności gdy została ogłoszona zawarcie umowy  
Angl. Pol. Sowca. Kłopotem do Armii Poln.  
organizowanej w ni. Tocka.

Zgodnie z prawdą stwierdzam:

dnia 21-III-1943r.

Antyk Józef.